KURJER WARSZAWSKI.

D. 24. Sierpnia.— Rok 1849. Piątek. № 221. Jutro, Śgo Ludwika Kr:.

XXty Biuletyn. Wiadomość od Armji Czynnej.

Od Jenerał-Adjutanta *Lidersa* otrzymano doniesienie, że po długich forsownych marszach i żwawych utarczkach, uważał za konieczne dać wojsku w *Hermansztadzie* cztero-dniowy wypoczynek, a zarazem wydać rozporządzenie dla urządzenia szpitali, i przygotowania żywności na dni 15.— Obserwować *Hermansztadt* i wąwóz Rothenthurmski, polecono Dowódzcy Żytomierskiego pułku piechoty Jenerałowi *Adlerberg*, z 4ma bataljonami piechoty, 2ma secinami kozaków i 14tu działami.— Po przywiedzeniu do posłuszeństwa *Szeklerlandu*, pragnąc przystąpić niezwłocznie do dania odsieczy twierdzy *Karlsburg*, i oczyszczenia od powstańców południowo-zachodniej części Siedmiogrodu, Jene:-Adjut: *Liders*, poruczył Jenerałowi *Grotenhelm* wykonać obrot dla oczyszczenia północno-zachodniej części Siedmiogrodu, i otrzymał już wiadomość, że z jedną częścią powierzonego mu wojska wyruszył z *Marosz-Waszarhely* ku *Klausenburgowi*, z drugą zaś z *Bystrzycy* ku m. *Dees*. Lecz powziąwszy zarazem wiadomość, że wojska powstańców koncentrują się około twierdzy *Aradu*, i mogą zagrażać Siedmiogrodowi, uważał za niezbędne zebrać o ile możności nietylko swój, lecz i oddział Hr: *Klama*, aby być gotowym na odparcie nieprzyjaciela, gdyby ten w znacznej liczbie miał wtargnąć z Węgier.— Na tej zasadzie Jen:-Adju: *Liders* następujące wydał rozporządzenia: Oddział austrjacki Hr: *Klama* z *Czygszeredu* przeszedł do *Waszarhely*. Oddział ten może służyć za posiłki wojsku Jene: *Grotenhelma*, lub też, stosownie do okoliczności Jen: *Liders*.— Dla tymczasowego zajęcia *Szeklerlandu*, pozostawiono część wojska z 13ej dywizji piechoty, a mianowicie: 4 bataljony piechoty i 8 dział, kazano rozlokować w *Czykszered*; 2 bataljony piechoty z 6ą działami w *Keszty-Waszarhely*, i 2 batal: piechoty z 2ma działami, oraz pułk jazdy, jako rezerwę, w Mołdawji nad granicą Siedmiogrodu.— Ukonczywszy takie zarządzenie Jene:-Adju: *Liders* dnia 30 Lipca (11 Sierp:), wyruszył z *Hermansztadu* do m. *Milenbach* z Pragskim pułkiem piechoty, Lubelskim i Zamojskim strzelców, 2 bataljonami Żytomiers: pułku, bataljonem strzelców i saperów, pozycyjnemi baterjami Nr 3 i 4, oraz lekkiemi Nr 3, 6 i 7, pułkiem ułanów Xcia *Nassauskiego*, z dywizjonem artylerji konnej, pułkiem kozaków Nr 1, i 4ma secinami pułku Nr 43, i 2ma działami kozackiemi, artylerji nowo-uformowanej z dział na Węgrach zdobytych.— Wieczorem tegoż dnia na noclegu we wsi *Reismarku*, odebrano od awangardy doniesienie, że widziała przed sobą dosyć znaczne siły nieprzyjacielskie, które wykonawszy forsowny rekonesans, a dostrzegłszy naszą piechotę, spiesznie cofnęły się.— Rano następnego dnia t. j. 31 Lipca (12 Sierp:), nieprzyjaciel w liczbie około 6000 piechoty, 2000 jazdy i 15 dział, zajął pod *Millenbachem* pozycję nader obronną. Dla obejścia jej, wysłał Jenerał *Liders* jeszcze o godz: 11ej w nocy górzystemi drożynkami pułk Doński Nr 1, poleciwszy mu wyjść naprzeciw prawego skrzydła nieprzyjaciela, w tyle m. *Millenbach* po drodze do *Dewa*. Dla porażenia nieprzyjaciela, gdyby zechciał cofać się na *Klausenburg*, wysłano wcześnie Jene: *Dik* z *Medyasz*, gdzie ten jeszcze w d. 29 Lipca (10 Sierp:) skoncentrował swój oddział przez *Ballasfalwę* do *Alihacfalwy*, z poleceniem, aby odciąć Węgrom odwrot na lewy brzeg rzeki *Marosz*; po prawej zaś stronie postępować nie mogli, gdyż droga wiodła pod wystrzałami twierdzy, i była w części zajęta partyzanckiemi oddziałami *Janka*.— Poczem Jenerał *Liders* rozkazał Dowódzcy awangardy Jenerałowi *Engelhard* niezwłocznie zarządzić attak na nieprzyjaciela, a obejrzawszy osobiście pozycję, skierował pułk Nassauski ułanów na lewo, aby uderzyć na prawe skrzydło Węgrów, a secinę kozaków na prawo, po grzbiecie gór, dla śledzenia ich poruszeń.— Nieprzyjaciel stał o dwie wiorsty przed *Millenbachem*, zajmując przed miastem pasmo wzgórków, ciągnących się prostopadle do głównego traktu, i spuszczających się ku małemu strumykowi wpadającemu do *Marosz*. Attak rozpoczął się o 9ej rano.— Po pierwszych wystrzałach pozycyjnej baterji Nr 3, powstańcy zaczęli zawracać działa i cofać się. Poruszenie ich aż do samego miasta było bardzo porządne. Jene: *Engelhardt* napierał na nich tak silnie, że nie dozwolił ani ustawić się na nowej pozycji, ani zająć przedmieścia miasta, gdzie mnóstwo znajduje się ogrodów, ani zniszczyć mostu na rzece przez miasto płynącej. Rzeczka ta, jak pokazało się, może być przebytą w bród, lecz ponieważ ma bystry prąd, mogłaby więc na czas krótki wstrzymać naszą natarczywość.— Widząc szybkie cofanie się nieprzyjaciela z *Millenbachu*, i dostrzegłszy ruch taborów z miasta na lewo po drodze wiodącej do *Dewa*, Jene:-Adju: *Liders* rozkazał Podpułkownikowi sztabu głównego *Daraganowi*, zmienić kierunek kawalerji, która nie mogła być użyteczną przy attaku na miasto, i wyszukawszy bród, wziąść się więcej na lewo, aby przy spadzistym zakręcie na trakt wiodący do *Dewa*, mieć znowu sposobność ciągłego grożenia prawemu ich skrzydłu. Dokonano tego pomyślnie; bród znaleziono o 7 wiorst powyżej miasta; ułani i konna artyl: przeszli przez rzekę, sady i ogrody ciągnące się wzdłuż koryta, i zaczęli porządkować się na równinie. Wysłani także tam zostali przez Fligel-Adju: J. C. M. Hr: *Kankryna*, z polecenia Jene: *Lidersa*, kozacy pułku Nr 43, z kozacką konną artyl:.—

Tymczasem Jenerał *Engelhard* naciskał nieprzyjaciela, który podpalił pobrzeżne domy w mieście i w porządku cofał się na pozycję, wybraną trafnie o półtory wiorsty od *Millenbachu*. Postawione tam przez niego baterje, usiłowały trzymać się, i skłoniły tylko pieszą artyllerję naszą do rozwinięcia i rozpoczęcia na nich silnego ognia, który nie trwał więcej nad pół godziny. Spostrzegłszy kozaków i ułanów, pod wodzą Jenerała-Majora *Demidowa*, ciągnących na lewe ich skrzydło, Węgrzy zachwiali się i zaczęli ustępować z pozycji. Chociaż do tej pory cofali się w porządku, widząc przecież doskonałość naszej artylerji, nie śmieli trzymać się nigdzie. Lewe ich skrzydło zasłonięte było rzeką *Marosz;* naprzeciw prawego ich skrzydła znajdowała się wzgórkowata miejscowość, dalej orane pola i parowy idące ku Maroszy. Te wszystkie przypadłości miejsca utrudzały cokolwiek ruch jazdy i konnej artyllerji; nieprzyjaciel w jakim takim jeszcze porządku cofał się do głębokiego parowu, leżącego o 5 wiorst za miastem. Za parowem miejscowość naprzeciw prawego skrzydła jego, była cokolwiek równiejszą, i ułany z artylerją konną, dościgły nareszcie nieprzyjaciela. W tymże samym prawie czasie zaszli mu zupełnie z tyłu kozacy wojskowego Starszyny Michaiłowa z pułku Nr 1, wysłani w nocy z rozporządzenia Jenerała *Lidersa*. — Attak kozaków i pogoń ułanów stały się hasłem powszechnego popłochu; jazda nieprzyjacielska z niewielu działami ujść zdołała; piechota zaś odstrzeliwała się jeszcze, jak mogła, w odwrocie przez pierwsze 10 wiorst. Ale dopadł jej za parowem mężny Kapitan *Dekonski*, z dywizionem konnej artylerji; wybierając z rzadką przytomnością umysłu sposobną chwilę wśród batalionowego ognia odprzodkowywał działa, bliżej niżeli na pół strzału karabinowego, i nader silnie raził kartaczowemi wystrzałami tylną straż nieprzyjaciela. Kozacy pułku Nr 43ci z artylerją kozacką, wzorowo działali, nieustannie zajeżdżali na skrzydła, zabierali działa, bagaże, jeńców, i razili nieprzyjaciela z boku kartaczami. Nawet po wstrzymaniu pogoni, wciągnęli działa swoje na wysokie wzgórze, i strzelali na uciekające rozbite tłumy. Bardzo gorący dzień i utrudzenie wojsk po bitwie, skłoniły Jenerała *Lidersa* do zawieszenia pogoni u wsi *Bolamira*, o 18 wiorst od miasta. Mnóstwo Węgrów rozbiegło się po lasach. Nad *Devę* cofnęło się nie więcej 2 tysiące ludzi z 5 działami. Utrudzenie wojska tak było wielkie, że dowódzca batalionu z Zamojśćskiego pułku strzelców, Podpułkownik *Gardiejew*, będący na przodzie, dla wspierania artylerji konnej, szedł tylko z szeregami chorągwianemi i czwartą częścią batalionu. Artylerja piesza i piechota trochę się opóźniły. — Dnia tego mieliśmy w trofeach: 10 armat, dwie baterje rakietnicze i przeszło 1,400 jeńców, a w tej liczbie 1 sztabs oficera i 13 ober-oficerów. Zabito do 500 ludzi. Strata z naszej strony niezmiernie mała: zabito 4, raniono 29 ludzi z szeregowych. — Pierwszem następstwem klęski pod *Millenbachem* było oswobodzenie z oblężenia twierdzy *Karlsburga*. Tegoż samego wieczora, dowódzca artylerji twierdzy, z kilku oficerami załogi, przybył do Jenerała *Lidersa*, który nazajutrz, na ich prośbę, pojechał do twierdzy, gdzie go przyjmował z wyrażeniem największej wdzięczności, komendant, Pułko: *August*, starzec 75cio-le tni, w towarzystwie wszystkich Sztabs i Ober-oficerów załogi. — Oblężenie tej twierdzy Węgrzy zaczęli 16/28 Marca r. b. Najsilniejsze szturmy przypuścili do niej 12/24 i 13/25 Czerwca. Dnia 12/24 bombardowali ją z 2ch haubic 18-funtowych, z 2ch 60 funtowych, 2ch 30-funtowych moździerzy i 6ciu rakietowych koziołków. Dnia 13/25 Czerwca, bombardowanie trwało przez godzin 14 bez przerwy. Tego dnia wykonano wycieczkę, w której załoga straciła 36 ludzi w zabitych i ranionych, a zabrała do niewoli 1 Oficera i 216 szeregowych, 1 koziołek do rzucania rakiet i 1 działo. Nieprzyjaciel, według wiarogodnych wiadomości, stracił w ciągu oblężenia 600 ludzi. Na samych wałach Austrjacy nie stracili ani jednego człowieka, ale podczas ostatniego bombardowania, uszkodzono i spalono bardzo wiele budowli.— Spodziewać się należy, że bitwa pod *Millenbachem* ułatwi Jenerałowi *Grotenhelmowi*, który wyruszył 30 Lipca (11 Sierp:) z *Marosz-Waszarhely* do *Klauzenburga*, wzięcie tego miasta. Gdy się przekonano, że nieprzyjaciel z pod *Millenbachu* cofnął się drogą ku *Devie*, Jenerał *Liders* polecił Jen: *Dik* posunąć się przez *Tewis*, *Enied* do *Tardu*, aby dopomódz Jene: *Grotenhelmowi* do opanowania *Klauzenburga*, gdyby ten posiłek był niezbędnym do osiągnięcia tego celu; po zajęciu zaś tego punktu, Jenerałowi *Dik* rozkazano wrócić z powierzonym mu oddziałem do *Millenbachu*, tembardziej że Hr. *Klam* według otrzymanego od niego doniesienia, stanąć miał 4/16 Sierp: w *Marosz-Waszarhely*, i na przypadek potrzeby może wesprzeć Jenerała *Grotenhelma*. — Dnia 1/13 Sierp: Jen: *Liders* posunął przednią straż do *Szaszwaros*, a główne siły do wsi *Gyalmar;* nieprzyjaciela nie spotkano nigdzie. Dnia 2/14 Sierp: przednia straż zajęła *Piski*, a główne siły *Szaszwaros*. Nieprzyjaciel rozłożył się pod miastem *Deva*, gdzie się znajdował warowny zamek, z wielkiemi zapasami artyleryjskiemi i żywności, który wyleciał w powietrze 2/14 Sierp., z załogą, nieumyślnym jak się zdaje przypadkiem.— D. 3/15 Sierpnia Jene: Adjutant *Liders*, otrzymał od przedniej straży, rozłożonej w *Piski*, doniesienie, że nieprzyjaciel w sile 2½ tysiąca ludzi, 4ch szwadronów jazdy z 9ciu działami, cofnął się z pod *Deva* do *Dobra*. Jene: *Grotenhelm* posunął się ku *Klauzenburgowi*, i według wszelkiego prawdopodobieństwa znajduje się w okolicach tego miasta, a jeżeli opanował je, to można cały *Siedmiogród* uważać za oczyszczony z buntowników. — Zająwszy kozakami

miasto *Deva*, i rozłożywszy przednią straż w *Piski*, Jenerał *Liders* miał zamiar ściągnąć wszystkie wojska powierzonego sobie oddziału między *Szyszwaros* a *Millenbach*, nie wyłączając i oddziału Jene: *Dika*, ktory stał się niepotrzebnym, od czasu jak wojska armji czynnej zajmują północ *Siedmiogrodu*. Oddział Hr. *Klama* miał przejść do *Balasfalva;* stać przeto będzie niedaleko Jene: *Grotenhelma*.— Od Jen:-Lejt: *Grabbe*, któremu polecono zwrócić się do pierwiastkowego celu jego działań, to jest do uśmierzenia zachodnich górnych komitatów w Węgrzech, o czem wspomnianem już było w XVI Buletynie Armji Czynnej—że wyruszył 21go Lipca (2go Sierpnia) z *Szykszo* przez *Edelany*, *Putnok-Rima*, *Sombat*, *Lusoncz* i *Altsol* do *Neusol*, gdzie stanął 4/16 Sierp:. Główne jego siły: 9 bataljonów piechoty, brygada jazdy, 32 działa i 4 seciny kozaków, rozłożyły się w *Neusol*, a reszta wojska po różnych punktach na dolinie rzeki *Waag;* oprócz tego, zostawiono 2 niewielkie przodowe oddziały, w *Altsol* i *Szesznic*. Tem rozłożeniem wojsk zaprowadzone komunikacje z *Jordanowem*, zupełnie są zabezpieczonemi; poruszenia nieprzyjaciela wykrywane być mogą przez patrole przodowych oddziałów, na znacznej rozległości i od głównych sił oddziału; obszerna przestrzeń ochronioną jest od gerylasów, a wszystkie wojska skoncentrowanemi być mogą w ciągu 24 godzin.

Od Głównej naszej armji otrzymano następny raport: 1/13 Sierpnia Główna kwatera armji stała w *Debreczynie*. 5ta i 12ta dywizje piechoty i 2gi bataljon strzelców celnych przybyły do *Gross-Wardein*. — Jedna brygada 4tej dywizji piechoty z 16 działami, jak wspomniano w Buletynie poprzednim, otrzymała rozkaz ruszyć do *Munkacz*, dla uspokojenia północno wschodnich komitatów węgierskich, a druga brygada tejże dywizji przeznaczona jest na załogę w *Debreczynie* i *Gross-Wardeinie*, i konwoju transportów.— 11ta dywizja piechoty z swą artylerją, stała w *Debreczynie*.—Oddział Jenerała Barona *Von-der-Osten-Sakena*, który przybył do *Debreczyna*, zaliczonym został do składu wojsk, znajdujących się pod dowództwem Jenerała *Czeodajewa*. Samemu zaś Baronowi *Saken* wraz z powierzonym mu sztabem, rozkazano pozostać przy Głównej kwaterze. — 2/14 Sierpnia, Główna kwatera armji przybyła do *Dereczko*. Wojska zostawione w *Debreczynie*, razem: 26 szwadronów jazdy, 32 bataljony piechoty, 109 dział i 14 secin kozaków, dowodzone przez Jenerała *Czeodajewa*, rozłożone są na kwaterach po wioskach, w przestrzeni od *Uywaros* do *Nagi-Leta*, i od *Nadyd-Wor* do *Wamos-Percz*.— 5ta i 12ta dywizje piechoty, z przykomenderowaną do ostatniej z nich zbiorową brygadą 4tej dywizji jazdy lekkiej, zostawały w *Gross-Wardein*.— Oddział Jenerał Lejtnanta *Karłowicza*, wyruszył z *Debreczyna* do *Munkacz*.— Liczba wojsk, ktoremi dowodził *Görgey*, a które złożyły broń przy wiosce *Szellosz*, w poprzednim Buletynie podaną została mniejszą jak jest w istocie. Z otrzymanych teraz raportów pokazuje się, że wojska *Görgeya*, które się poddały, składały się z korpusów 1go, 3 i 7, i liczyły około 30,000 ludzi, 144 dział, 5000 koni frontowych i 3000 pociągowych. (*) Według raportu Hr: *Rüdigera*, wojska zostające pod jego dowództwem, tak zmęczonemi były od forsownych marszów, trudów i skwaru, że wszystkim konieczny był wypoczynek dla pokrzepienia sił; dla tego Jenerał-Feldmarszałek kazał rozłożyć je pomiędzy *Nagi-Szalonta* i *Kisz-Jeno*, na kwaterach.— Jenerał-Major *Buturlin*, wysłany przez Jenerała Feldmarszałka do Głównodowodzącego Austrjackiego, doniósł, że spotkał w *Kisz-Jeno* deputatów wysłanych do Hr: *Rüdigera* przez garnizon twierdzy *Arad*, z oświadczeniem, że gotowi są oddać tę twierdzę wojskom Rossyjskim, pod warunkami zabezpieczającemi honor ich oręża. — Po otrzymaniu tego oświadczenia, Hr: *Rüdiger* polecił Jenerałowi *Buturlin* wraz z Naczelnikiem sztabu 3go korpusu piechoty, by przyzwali *Görgeya*, który się znajdował w *Kisz-Jeno*, ażeby ten wykazał deputatom z *Arad*, jak niestosownemi są ich nadzieje, że mogą uzyskać warunki korzystniejsze od tych, jakie jemu samemu przedstawionemi zostały. Po porozumieniu się tych 2ch Jenerałów z *Görgeyem*, ten oświadczył, iż gotów jest napisać do komendanta *Aradu* list otwarty, w którym mu radzi pójść za jego przykładem i poddać się bezwarunkowo.— Przytem *Görgey* napisał dwa podobne listy upominające, do komendantów twierdz *Peter-Waradinu* i *Komorna*.— Tymczasem otrzymano raport Pułkownika *Chrulewa*, z którego pokazywało się, że w czasie przechodu koło *Arad*, tego Sztabs Oficera, wysłanego dla otwarcia komunikacji z armją *Haynau*, garnizon tej twierdzy objawił także gotowość poddać się oddziałowi *Chrulewa*, jeżeli ku temu przedstawi na piśmie upoważnienie od Hr: *Rüdigera*. W skutek tego Jenerał-Major *Buturlin* opatrzonym został listami do komendanta *Aradu*, tak od Hr: *Rüdigera*, jak od *Görgeya*. — 3/15 Sierpnia Główna Kwatera Armji przeszła do *Gross-Wardein*. Oddział Jenerała-Lejt: *Karłowicza* szedł do *Munkacz*.— Reszta wojska nie zmieniła położenia swego.— Dnia 4/16 Sierp:. Oddział Jene:-Lejtnanta *Karłowicza* szedł dalej do *Munkacz*, a główna kwatera armji i reszta wojsk zostawały w miejscach dawnego swego rozłożenia. Według otrzymanych raportów, około *Munkacz* zebrało się 7 do 8000 buntowników z 20 działami, pod dowództwem Pułkownika *Kosilcza*. Z tej przyczyny rozkazano, dla wzmocnienia oddziału Jen:-Lejt: *Karłowicza*, wyprawić z *Debreczyna* 6 batalio-

(*) Przy niniejszem podaje się lista Jenerałów Węgierskich, którzy poddali się na kapitulacją 1go Sierpnia, oraz członków b. węgierskiego rządu i sejmu, którzy połączyli się z wojskiem broń składającem.

(*)

nów piechoty i I baterję pieszą. — Zarazem wyprawiono do Jenerała-Lejtnanta *Karłowicza* list od *Görgeya* do Pułkownika *Kosilcza*, w którym *Görgey* wzywa tegoż do poddania się bezwarunkowego.— D. $^5/_{17}$ Sierpnia otrzymano od Hrabiego *Rüdigera* raport o umówionem poddaniu się twierdy *Arad*. Szczegóły są następne: Jenerał-Major *Buturlin*, przybywszy rano $^3/_{15}$ Sierpnia do *Alt-Arad*, natychmiast posłał listy Hrabiego *Rüdigera* i *Görgeya*, do Komendanta twierdzy *Arad*, który po 3ch godzinach dał znać przez naszego posłańca, ze przyśle stanowczą odpowiedź na piśmie o godz: 5ej po południu. Odezwę tę Jenerał *Buturlin* otrzymał o godz:10ej z rana, i natychmiast wyprawił Oficera do twierdzy, z uwiadomieniem Komendanta, że mu się daję do namysłu dwie godziny tylko; że o godzinie 12ej dwa szwadrony Rossyjskie (ruchomy oddział Chrulewa), zostające w mieście, będą z tamtąd wyprowadzonemi, i że w skutek tego, wszelki udział komendy Rossyjskiej w układach z garnizonem przerwanym będzie, ponieważ zajęcie miasta i blokada twierdzy, wyłącznie zdanemi będą wojskom Austrjackim Jenerała *Szlika*. — Środek ten osiągnął swój skutek: w dwie godziny przybył drugi parlamentarz, Major Sztabu jeneralnego, z warunkami na piśmie, pomiędzy któremi znajdowała się amnestja dla garnizonu. Jenerał *Buturlin* stanowczo oświadczył, że nie ma pełnomocnictw do przyjmowania jakichbąć warunków, ale tylko do zajęcia twierdzy, w razie bezwarunkowego jej poddania; że po raz ostatni radzi garnizonowi pójść za przykładem *Görgeya*, i zapewnia go, że z nim tak postąpią jak z wojskami *Görgeya*.— W ówczas parlamentarz usilnie prosił Jenerała *Buturlina*, by sam udał się do Komendanta, mocno cierpiącego z ran. Jenerał *Buturlin* spełnił tę prośbę, i po konferencji z Komendantem, która trwała około godziny, nie bacząc na rozmaite usiłowania w celu wyproszenia jakichbąć warunków na korzyść garnizonu, postanowiono: Twierdzę poddać wojskom Rossyjskim; 48 godzin czasu zostawia się garnizonowi na przygotowanie do wyjścia; tak że $^5/_{17}$ Sier: o godzinie 3ej po południu, garnizon uszykowawszy się w samej twierdzy, złoży tam broń i uda się do *Sarkad*, pod eskortą jednego szwadronu pułku huzarów Hrabi *Radeckiego*, i 50ciu kozaków; z drugim zaś szwadronem Jenerał *Buturlin* miał zająć twierdzę, i tę zaraz po oddaleniu się garnizonu, zdać komendzie Austrjackiej. — Wszelka własność skarbowa, rówoie jak broń, winna być także oddaną Austrjakom. Dział wszystkich w twierdzy, wedle podania garnizonu, było przeszło 100, z których dwie polowe baterje; oprócz tego: znajdują się znaczne zapasy żywności, wina, do 1000 wołów, i niezmierne mnóstwo przedmiotów do zarządu komisorjatu należących.— Przy Jenerale *Buturlin* wezwano do Komendanta wszystkich Oficerów sztabowych, którzy oświadczyli, iż zgadzają się na podane wyżej warunki.— D. $^5/_{17}$ Sierpnia otrzymano raport od Pułkownika *Mielnikowa*, dowodzącego oddziałem strzegącym drogi do *Klauzenburga*, że do tego miasta przybliżają się już nasze wojska, (zapewne oddział Jener: Lejtn: *Grotenhelma*), i że w skutek tego, sami mieszkańcy proszą buntowników znajdujących się w blizkości *Klauzenburga*, by broń złożyli. Dla rychlejszego w tem skutku, Jenerał-Feldm: posłał do Dowódzcy tego oddziału buntowników, list od *Görgeya*, który z swojej strony wzywa go do poddania się bezwarunkowego.

Lista Jenerałów Węgierskich, którzy poddali się na kapitulację w d. $^1/_{13}$ Sierpnia 1849 r.— Główno-dowodzący: Jenerał, Artur *Görgey*; Jenerał Dywizji, Ernest *Kisz*, Gubernator Węgier; Jenerał-Majorowie: *Aulich* dymisjonowany; Alexander *Nagy*, Dowódzca korpusu; Baron *Peltenberg*, dow: korp:; Hrabia Karol *Leiningen*, dow: korp:; *Kniazicz*, z rezerwy; *Toerek*, z inżenierji; *Lenkey*, z rezerwy; *Szweydel*, dymis:; *Laner*, Inspektor broni.

Lista Członków byłego Rządu Węgierskiego i Sejmu, którzy przyłączyli się do wojsk kapitulujących. Ludwik *Czanyj*, Minister; Franciszek *Duszek*, Minister; Zygmunt B. *Perenyj*, Najwyższy Sędzia Ziemski; Karol *Sas*, Sekretarz Stanu; Jan *Jessenak*, Nad-Żupan.

Deputowani. Stefan *Bezeredy*, Paweł *Nyary*, Maxymiljan *Gertelendy*, Alexander *Sabadfy*, Antoni *Sale*, Antoni *Boer*, Mikołaj *Kowaesz*, Antoni *Karaeszony*, Ludwik *Ronay*, Józef *Osztrowiski*, Jerzy *Sabalay*, Stefan *Bołdyżor*, Łukasz *Majmay*, Józef *Roman*, Ferdynand *Relgey*, Emeryk *Agafy*, Karol *Martonfy*, Zygmunt *Popowiesz*, Ludwik *Fekete*, Antoni *Biro*, Jan *Reżonyj*, Paweł *Oerdödy*, Łazarz *Hadżicz*, Wilabald *Bogdanowier*, Jerzy *Bartał*, Kacper *Hermann*, Ludwik *Selesz*, Józef *Koller*, Ludwik *Farkasz*, Adam *Warkonyj*, Józef *Moyzer*.

IXta Wiadomość od Armji Austrjackiej.

Po bitwie pod *Szegedynem*, o której w poprzednim wzmiankowano buletynie, główne siły armji austrjackiej ruszyły 26 Lipca (7 Sierpnia), drogą idącą pomiędzy rzeką *Marosz*, a traktem bitym wiodącym z *Szegedynu* do *Temeszwaru*; pierwszy korpus z *Mako* w dół lewego brzegu rzeki *Marosz*; trzeci z *Wielkiej Kaniszy* drogą wiodącą poniżej traktu Temeszwarskiego; powstańcy zaś cofnęli się częścią ku *Temeszwarowi*, częścią ku *Aradowi*.— Dnia 28 Lipca (9 Sierp:) 1wszy korpus posuwał się dalej w dół lewego brzegu rzeki *Marosz* ku *Aradowi*; wszystkie zaś inne korpusy armji austrjackiej, łącznie ze zbiorową dywizją Jenerał-Adjutanta *Paniutina*, skierowały się ku *Temeszwarowi*.— Straż tylna powstańców, wyparta o godz: 10tej z rana ze wsi *Kis Beczkerek*, cofnęła się ku wsi *Beszenowa*, za którą rozlokowane były główne ich siły, liczące do 35,000 ludzi i 100 dział.— Główno-

dowodzący armją austrjacką Baron *Haynau*, postanowiwszy niezwłocznie uderzyć na nieprzyjaciela, mimo mocnego upału i odbytego już przez wojska marszu, skierował dywizję Jenerała-Adjutanta *Paniutyna* ku wsi *Beszenowa*, zajętej przez powstańców; trzeci zaś korpus i jazdę na prawo od zbiorowej naszej dywizji. — Nieprzyjaciel odpowiedział na ten attak ogniem z 6ciu dział, a dostrzegłszy, że na lewem skrzydle armji Austrjackiej nie było jazdy, wysłał tam kilka szwadronów huzarów dla obejścia lewego skrzydła 2ej brygady zbiorowej naszej dywizji. Lecz obrót ten nie powiódł się; rażeni zewsząd silnym kartaczowym ogniem, huzary Węgierscy odstąpili, nie wykonawszy attaku. — O godz: 4tej po południu, 4ty korpus idący z *Godani*, obszedł prawe skrzydło, i zaszedł tył powstańcom. Ten obrot i dobrze kierowany ogień baterji, zmusił ich do cofnięcia się. Chociaż zatrzymywali się po kilka razy w obronnych pozycjach dla walki, zawsze przecież znaglani bywali do dalszego cofania. — Z zapadnięciem ciemności, wstrzymano ściganie. W ciągu całej bitwy piechota ani jednego nie dała wystrzału, lecz za to jazda wykonała kilka pomyślnych attaków, i zdobyła 7 dział. — Straty Austrjaków wynoszą 120 ludzi w zabitych i ranionych; dywizja zaś Jenerała-Adjutanta *Paniutyna*, poniosła następującą stratę: 1 żołnierz zabity, raniono Ober-Oficerów 3 i niższych stopni 16; ubito koni artyleryjskich 10. — Buntownicy w samej bitwie d. 28 Lipca (9 Sierp:) stracili oprócz zabitych i ranionych, przeszło 7000 jeńców i znaczną część taboru. W czasie zaś posunięcia się armji austrjackiej od *Szegedynu* do *Beszenowa*, zabrano im 1 działo i 1500 jeńców. — W bitwie pod *Beszenowa*, oprócz wojsk *Dembińskiego* i *Wysockiego*, rozbitych pod *Szegedynem*, znajdowały się i wojska z korpusu *Vettera*, działające poniżej *Cisy*. Wszystkiemi temi siłami dowodził *Bem*, który w wilję bitwy przybył z *Siedmiogrodu* bez wojska. — Najważniejszym skutkiem bitwy pod *Beszenowa* jest uwolnienie od blokady twierdzy *Temeszwaru*. Baron *Haynau* dowiedziawszy się, że powstańcy odparci o wiorst 4 za *Temeszwar*, korzystając z ciemności, cofnęli się w kierunku *Lugos*, i powiedli z sobą wojska blokujące *Temeszwar*, przybył już poźno wieczorem d. 28 Lipca (9 Sierp:) do tej twierdzy pod osłoną 2ch bataljonów dywizji Jen: Adjutanta *Paniutyna*, i zastał miasto w najkrytyczniejszem położeniu. — Komendant *Temeszwaru* Feldmarszałek-Porucznik Baron *Rukawina*, mimo podkopanych min, mimo braku służby artyleryjnej, i słabego w ogóle garnizonu, bronił mężnie powierzonej mu twierdzy, i w ciągu całej blokady trwającej przez 106 dni, mimo podeszłego wieku (lat 76), dał dowody niepospolitej dzielności charakteru. Zaskoczony niespodziewanie powstaniem Węgierskiem, zdołał powiększyć słaby swój garnizon z 3000 ludzi złożony, o 3000 zebranych na prędce rekrutów, których nawet umundurować nie mógł, i zaopatrzyć twierdzę w żywność na 2 miesiące. — Powstańcy nie będąc w stanie prowadzić regularnego oblężenia, poprzestali na blokadzie i silnem bombardowaniu. W ciągu 106 dni wyrzucili 20,000 bomb; niemasz w całej twierdzy nieuszkodzonego domu, wielka ich część zupełnie nawet jest zniszczoną. — Ze 6,000 garnizonu padło 3000, a pozostałych zaś 3000 połowa znajduje się w szpitalach. Z 15,000 mieszkańców twierdzy, wymarło 3000. W ciągu ostatnich 20 dni blokady, poprzestawali wszyscy na mięsie końskiem. — Najgłówniejszem zadaniem dla Barona *Rukawina* było podnoszenie ducha mieszkańców, dochodzących do rozpaczy: lecz nie szczędził on niczego dla ich uspokojenia, i odstąpił im wielką część zabudowań osłoniętych przeciw działaniu bomb. Mimo najtrudniejszego położenia, Baron *Rukawina* nie zawiązywał z powstańcami żadnych stosunków, a gdy mu na 8 dni przed uwolnieniem od blokady proponowano kapitulację pod jakiemi zechce warunkami, zwołał radę wojenną, i zaklinał członków aby jego samego rozstrzelali, jeśli choć słowo o poddaniu twierdzy wyrzecze, i obiecywał zarazem postąpić tak z każdym, kto ośmieli się mówić o kapitulacji. — W czasie silnego bombardowania, jeździł zawsze Baron *Rukawina* w towarzystwie swego sztabu po ulicach i warowniach, zachęcając załogę i mieszkańców twierdzy. — Przez dnie: 29/10, 30/11, 31/12 Lipca (Sierp:) i 1/13 Sierp:, główna kwatera armji Austrjackiej, oraz dywizja Jene:-Adjutanta *Paniutyna*, znajdowały się w *Temeszwarze*, reszta zaś wojsk zajmowała *Rekas*; dnia 2/14 b. m. wyruszyły z *Rekas* na *Budyniec* i *Lukarec* drogą ku *Lugos*, główna zaś kwatera przeniosła się z *Temeszwaru* do *Rekas*. — Dnia 3/15 b. m. 1szy korpus przybył do *Arad*; 3ci korpus i jazda powinny były ruszyć na *Lugos*, 4ty korpus iść za nim do *Kostyla*; artylerja rezerwowa przeszła do *Budyńca*, główna zaś kwatera i dywizja zbiorowa Jenerała Adjutanta *Paniutyna* do *Belinz*. — Ban *Kroacji* według rozporządzenia Barona *Haynau*, przeszedł już *Cissę*, i forsownym marszem zbliża się z całą swą piechotą, 30tu szwadronami jazdy i 13tu baterjami ku *Temeszwarowi*, dokąd zamierzał przybyć na dzień 4/16 b. m.

Jutro w Kaplicy Siostr Miłosierdzia przy ulicy Tamka, będzie odprawiać się doroczne Nabożeństwo Śgo Ludwika Króla Francuzkiego, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Nieszporami, Procesjami, Kazaniem na Summie i Odpustem zupełnym.

J. C. W. Wielki Xiążę Cesarzewicz Następca Tronu, wczoraj wrócił z *Wiednia* do *Warszawy*, wraz z Swoim Orszakiem.

Wczoraj z rana, doszła do *Warszawy* smutna wiadomość z zagranicy. JW. Marja z Hrabiów Gurjewów Hrabina *Nesselrode*, Małżonka tu nateraz obecnego JW. Rzeczywistego Radcy Tajnego Hr. *Nesselrode*,

Kanclerza Państwa, Dama honorowa N. CESARZOWEJ i KRÓLOWEJ JMCI i Dama Orderu Śtej KATARZYNY mniejszego Krzyża, w tych dniach, po krótkiej słabości, zeszła z tego świata u Wód *Gastein* (w Austrji). Hrabina *Nesselrode*, była Córką Hrabi *Gurjewa* niegdy Ministra Finansów Cesarstwa Rossyjskiego, a Matką Radcy Stanu Hr: *Nesselrode* Szambelana Dworu J. C. K. MOŚCI, Urzędnika Ministerstwa Spraw zagranicznych, oraz Hrabiny *Chreptowiczowej*, Małżonki Posła Nadzwyczajnego i Ministra Pełnomocnego J. C. K. MOŚCI przy Dworze N. Króla Jmci *Obojga-Sycylji* i Baronowej *de Seebach*, Małżonki Barona Leona *de Seebach*, Posła Nadzwyczajnego i Ministra Pełnomocnego *Saskiego*, przy Dworze N. CESARZA i KRÓLA.

Jutro, jako w rocznicę zgonu ś. p. X. Michała *Wierzbowskiego*. Kanonika Metropolitalnego Warszawskiego, w Kościele XX. *Bernardynów*, o godz: 10tej z rana, odprawiane będą Msze SS. żałobne, na które pobożnych zaprasza się.

Jutro o godz: 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele Powązkowskim, za duszę ś p. Ludwika *Raszek*, na które pozostała Wdowa, Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

Dnia 27go b. m. w Kościele XX. *Dominikanów* o godzinie 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Justyny z Łukasińskich pierwszego ślubu *Leśniewskiej*, drugiego *Sokołowskiej*, na które pozostały Mąż, Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

JWW. Jenerał-Lejtnanci *Stachowicz* i *de Witte*, wyjechali z Warszawy; pierwszy do *Serocka*, a drugi do *Płocka*.

W tych dniach wyszło dzieło pod tytułem: *O powinnościach Kobiet*, przez Autorkę *Karoliny*, w 3 Tomach, cena złp. 15; jest do nabycia w Księgarni R. *Friedlein*, dawniej pod firmą Fr. *Spiess i Spółki*, przy ulicy Senatorskiej № 460, oraz we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na Prowincji.

Jutro pierwsza kwadra o godz: 6 min: 20 w wieczór; trwać ona będzie aż do d. 2go Września, a w ciągu swego istnienia, zapewnia nam pogodę przerywaną wichrami i posuchą.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po Ope: *Haydée*, Panna *Rivoli*. PP. *Dobrski* i *Troszel*; po Tańcach Panny Paulina i Anna *Straus*, *Damse* i *Karska*.

Ważniejsze zdarzenia w Krolestwie, zaszłe w rozmaitych miejscach, przedstawiły się w sposób różnego rodzaju, i tak: w m. Kaliszu, Karol *Firling* Zastępca Dozorcy przy domu badań, skutkiem apoplexji, życie zakończył; a w m. Skępem pow: Lipnowskim, Ludwik *Chodecki*, z profesji szewc, liczący lat 80, ze zmartwienia o skradzione mu pieniądze za sprzedane buty, utopił się w tamecznym jeziorze. Obok tego jeszcze wydarzyło się także kilka morderstw i samobójstw; a przeciągająca dotąd jeszcze burza z gradem, poczyniła w pow: Kieleckim w gm: *Koneczno* i *Negnanowice* znaczne szkody w zasiewach. — Pożary także zjawiły się miejscami, jako to: we wsi *Bratkowie* pow: Opatowskim, we wsi *Pełczyska* pow: Miechowskim, i we wsi *Rykałach* pow: Warszawskim.

Z Petersburga. — Za bitwę pod *Segeswar* (dnia 19/27 z. m.), w której buntownicy Węgierscy dowodzeni przez *Bema*, pobici zostali, N. PAN mianować raczył Jenerała piechoty *Lüdersa*, Jenerałem Adjutantem J. C. K. MOŚCI, a Majora *von Brewern*, Fligel Adjutantem. — Jenerał-Lejtnant Xżę *Szerwaszidze*, Władzca *Abhazyi*, mianowany został Najmiłościwiej Jenerał m Adjutantem J. C. K. MOŚCI, z pozostawieniem go przy korpusie oddzielnym Kaukazkim — Rozkazem dziennym CESARSKIM, z dnia 29 Lipca, Jenerał-Lejtnant *Kuprjanow 1*, p. o. Dowódzcy 2go korpusu piechoty, mianowany został Członkiem Rady Wojennej, a Jenerał-Adjutant *Paniutin 1*, pełniącym obowiązki Dowódzcy 2go korpusu piechoty. — Radca Stanu Xiążę Mikołaj *Szachowski*, Dyrektor Kancelarji Departamentu osad wojskowych, rozstał się z tym światem.

Anglja. — Deputowani angielscy i amerykańscy na kongres pokoju, który ma rozpocząć się w *Paryżu* 22go b. m., odjadą z *Londynu* 21go b. m. Jeden z Amerykanów zrobił 2000 mil w swym kraju do *New-Jorku*, by się na tym kongresie znajdować; jest on członkiem parlamentu Stanów Zjedn:. — Z *San Francisco* z *Kalifornji* donoszą, że w tamecznych kopalniach pracuje do 30,000 ludzi, po większej części cudzoziemców; chorych było niewiele; ale praca ciężka. — Z Przylądka *Dobrej nadziei* donoszą o wzrastającem tam niezadowoleniu z powodu zamienienia tej kolonji na kolonję deportacyjną. — Cholera w *Londynie* nie ustaje; w ostatnim tygodniu umarło na nią do 1000 osób. — Z *Vera-Cruz* przywieziono w brzęczącej monecie do 10 miljonów złp. dla kupców angielskich. — W tych dniach umarł w *Londynie*, P. Jakób *Denison*, wspólnik domu bankierskiego *Denison*, *Heywood* i *Kennard*. Pozostawił majątku 92,000,000 złp. w dobrach i gotówce. — Gazety angielskie donoszą o zgonie Pani *Russel*, córki Oliviera *Cromwell*, bijografa i potomka w prostej linji, niegdy Protektora Anglji. Pani *Russel* jest ostatnią z tego rodu.

Austrja. Wiedeń 19 Sierp:. — Dziś rano spodziewają się powrotu Cesarza z *Ischl*. — Cesarz zatwierdził nowe urządzenie dla Adwokatów. — W dniu 11ym b. m. konwoj kolei żelaznej półn cnej z *Pragi* do *Wiednia* idący, o mało nie wyleciał w powietrze koło *Trebnic*, powodem czego było zapalenie się transportu zapałek wartości blisko 3000 złp.; przytomność Konduktora i pomoc podróżnych, ocaliła ich od wielkiego nieszczęścia; wagon jednak z zapałkami zupełnie zgorzał. — Na paradzie odbytej z powodu rocznicy urodzin Cesarza, znajdował się Xżę *Nemours* z swą małżonką i synem. — Z *Nowarry* wysłano 4 batajlony

piechoty dla wzmocnienia korpusu oblegającego *Wenecję*; korpus ten w dniu 31ym Lipca, liczył 12,300 chorych na febrę i gorączki; do 6go Sierpnia przybyło jeszcze chorych 1774 (po 355 dziennie), umarło 493 (po 99 dziennie). Dowodztwo tego korpusu objął Jenerał *Gorzkowski*; rozkazał on, by na 4 mile od *Wenecji*, wszystkie mieszkania zostały opuszczonemi; bombardowanie trwa ciągle, ale oblężeni jeszcze się nie poddają.— Z *Como* donoszą 11 b. m., że *Garribaldego* miał przyjąć na swój pokład okręt *północno-amerykański*.— Według listów prywatnych z Alexandrji, *Mehmed-Ali* Wice-Król Egiptu, umarł w dniu 2gim Sierpnia.— W *Wicenza*, *Padwie*, *Trevizo* i *Weronie*, cholera mocno się szerzy.— Z *Medyolanu* donoszą, że wielu tamecznych rodzin musiało zapłacić dotąd wielkie kontrybucje; jedna z nich do 200,000 lirów.

Francja. *Paryż* 17go Sierpnia. — Od dziś znowu krążą wieści o zmianie gabinetu; a według nich, PP. *Barrot*, *Passy* i *Dufaure*, mają ustąpić. Wczoraj w *Elysee* była wielka rada Ministrów, z powodu otrzymanych ważnych depeszy z *Niemiec*; skutkiem czego, zmianę w gabinecie jeszcze odroczono.— Z powodu listu Arcy-Biskupa *Paryża* do Ministra spraw zagranicznych w kwestji weneckiej; *Monitor* donosi, że list ten ogłoszono przeciw woli Arcy-Biskupa ku wielkiemu jego żalowi, bo dowody w niem umieszczone, opierają się na bardzo niedokładnej znajomości spraw *weneckich*.— Pomiędzy *Francją* i *Marokko* zaszły nowe spory, które dawne nieporozumienia tak powikłały, że wyprawa na *Marokko*, może być konieczną. Jakiś żyd z *Algieru* został z powodu kłótni z *Maurem* do więzienia wtrącony; Konsul *Neapolitański*, który teraz opiekuje się Francuzami w *Marokko*, zażądał uwolnienia uwięzionego, co też nastąpiło; ale w godzinę potem *Kadi* aresztował żyda na nowo i dał mu bastonadę przed meczetem, pod pozorem, że skazany, świętokradzkie wyrazy przeciw *Mahometowi* powtarzał. *Maurowie* obecni dopuszczali się na karanym algierczyku największych zniewag. Konsul zażądał dymisji *Kadego* i 200 razów bastonady dla żołnierza marynarki, który Francuza obraził. Konsul angielski oświadczył się w tej sprawie przeciw konsulowi neapolitańsk:; ponieważ ta cała sprawa nader rozgłoszoną została, przeto dzisiejszy rząd znajduje się w tem położeniu, w jakiem była *Francja* przed bitwą pod *Isly*.— Dzienniki *legitymistowskie* mówią, że rady jeneralne departamentów, zażądają natychmiastowego przejrzenia ustawy; zaś *bonopartystowskie* donoszą o przygotowaniu odezwy do ludu, w celu zniesienia systematu rządu we Francji; z tej przyczyny *Moniteur du soir* dziś dowodzi, że przejrzenie ustawy nie może nastąpić jak w terminie prawnym t. j. za lat 3, i że żądanie rady jeneralnej jest prawu przeciwnem. To oświadczenie prawie urzędowe, uczyniło tu wrażenie, ale PP. *Barrot* i *Dufaure* nie będą przez lat 3 Ministrami, a następujące po nich gabinety, nie mogą uważać się za obowiązane niniejszem oświadczeniem gabinetu. — Z ciekawością wyglądają, czy Prezydent Rzplitej uda się do miast *Lyonu* i *Strasburga*, znanych z swego czerwonego usposobienia; wielu dowodzi, że powinien to uczynić dla zbadania w zupełności ducha *Francji*, jeżeli to jest celem jego przejażdżek.— *Monitor* donosi, że Prezydent zadowolonym jest najzupełniej z swych podróży, nie wyjmując miasta *Havre*. — Mówią, że stronnictwo *National* i *Reforme*, najęło pewną liczbę ludzi, którzy wszędzie przy odwiedzinach Prezydenta, wydają okrzyki na cześć ustawy.— Otwarcie kolei żelaznej z *Paryża* do *Epernay* które miało nastąpić 19 b. m., z powodu zdrowia Prezydenta i niedokończonych jeszcze żniw, odroczono na kilka tygodni.— Z *La Plata* donoszą, że traktat z *Rozasem* zawarty, wykonywają tam w zupełności; Admirał *Lapredour* postępuje tak, jakby traktat ten już był ratyfikowanym.— Hrabina *Sandor*, córka Xcia *Metternich*, przybyła tutaj; ma ona zamiar zabrać ztąd do *Londynu*, jednego z najznakomitszych Lekarzy, by ten znajdował się na konsylium o zdrowiu Xcia jej ojca, które mało nadziei pozostawia. — W ruchu handlowym *Paryża* dostrzegają znaczne polepszenie; w ostatnich czasach wiele obstalunków przyszło z zagranicy, zwłaszcza co do przedmiotów zbytkowych.— W *St. Seves* umarł w wieku lat 94, Xiądz *de Ces-Caupenne*, Archi-Dyakon miejscowy. Biskup Hermopolitański (Xiądz *Frayssinous*) chciał dla tego starca otrzymać katedrę Biskupią, ale ten przez skromność podziękował.— Jenerał *de la Fruglaye*, Par Francji za panowania *Karola* X, rozstał się z tym światem, przeżywszy lat 84.

Niemcy.— Wojska pruskie, które zajęły *Hamburg*, liczą około 10,000 ludzi; wiele już osób w tem mieście aresztowano, i gwardja narodowa rozbrojoną zostanie. — Arcy-Xiążę *Jan* w dniu 28ym b. m. ma przybyć do *Frankfortu*.— W *Rastadt* i *Manheim* rozstrzelano za udział w powstaniu, Karola *Hofer* i *Boning*.— Król *Saski* z *Pilnitz* przybył do *Königstein*.— Wojsko saskie wynosi teraz 25,000 ludzi, to jest dwa razy więcej jak przed sześcią miesiącami.

Prussy. — Wszystkie zgromadzenia kontrolujące działania rządowe, zostaną zakazanemi.— Nabycie Xięstw domu *Hohenzollern*, jest podobno tylko rzeczą prywatną Króla; Xiążę *Hohenzollern-Hehingen* otrzyma za to 10,000 talarów rocznego dochodu, a *Sigmaringen* 30,000, i porównanym będzie, jakkolwiek katolik, z Xiążętami domu *Królewsko-Pruskiego*. — Członkowie berlińskiego stowarzyszenia Piusa, wydali adres do Arcy-Xięcia *Jana*, by nie składał godności Rządzcy Państwa.— Większa część landweru pruskiego wraca z *Baden*.

Portugalja.—Pomiędzy Panem *Costa Cabral* a Xięciem *Saldanha* spór się toczy; Xiążę ma za sobą wojsko; P. *Cabral* oskarżają jego nieprzyjaciele, że sum-

mę 300 *kontos* na swój pożytek obrócił. Skarb jest w zupełnym braku; armja, marynarka i urzędnicy, dawno żadnej płacy nie otrzymali.

Szwajcarja. — *Szwajcarska* armja obserwacyjna istnieje już tylko z nazwiska; wszystko rozpuszczono do domów, z wyjątkiem 6 bataljonów piechoty; wkrótce zapewne i Jenerał *Dufour* otrzyma dymisję.

Włochy. — Jenerał *Oudinot* wrócił do *Rzymu.* — Papież nie myśli tak rychło wrócić do stolicy, i zamierza wprzód zwiedzić *Neapol*, *Benewent*, *Loreto* a nawet *Bolonję.* — Komisja rządowa nie przestaje wracać rzeczy do dawnego stanu.

Rozmaitości. — W liście pisanym z *Gwajakwila* (z Rzeczypospolitej Rownikowej), otrzymano niebardzo zachęcającą wiadomość dla amatorów przejażdżki do *Kalifornji.* W miesiącu bowiem Marcu, przybyło tam 19tu podróżnych, którzy jeszcze w końcu r. z. odpływali do *Kalifornji*, na Chilijskiem statku *Rosa Segunda.* Około 18go Grudnia, osada ta zatrzymała się przy wyspie *Florjana*, dla zaopatrzenia się w świeżą wodę; w tym celu Kapitan okrętu i pasażerowie wyszli na ląd, a pozostała na statku służba, złożona z szypra, majtków, kucharza, i 19to-letniej dziewczyny, korzystając z ich nieobecności, podniosła żagle i odbiła od lądu. Tak Kapitan jak i towarzyszący mu pasażerowie, przepędzili blisko dni 15 na wyspie, zupełnie bezludnej, utrzymując się tylko ziołami i korzonkami, i dopiero za przypłynięciem jakiegoś czółna do tejże, zostali spostrzeżeni i uratowani. Wszystkich ich przewieziono do *Gwajakwilu*, gdzie niebawem udzielono im potrzebną pomoc. W liczbie nieszczęśliwych pasażerów, znajdował się i sławny Malarz *Czarton*, który jedynie w celu zdejmowania portretów z osadników *Eldorado*, przedsięwziął tę wyprawę.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bardziński Nepom: Oby: z Sokołowa nr 570; Brose Karol Kupiec z Dzierzby nr 603; Cybulski Eryk Oby: z Głowczyna nr 556; Chobrzyński Wojc: Oby: z Wólki Lubelskiej nr 603; Dąbrowscy Apoli: Oby: i Jan Xiądz z Pułtuska nr 2673; Foch Alexy Komisjoner z Petersburga nr 476; Kindler Aug: Kup: z Leśmierza nr 1578; Karczewski Cyrjak Ob: z Wielkiego nr 614; Kiciński Bronis: Hr. z Ojrzenia; Lebiedan Alex: Komisjoner z Petersb: nr 476; Leśkiewicz Alex: Urz: z Radomia nr 634; Lasocki Stefan Oby: z Cieszyna nr 601; Mierzejewscy Ant: Oby: i Lucjan Budow: z Rząśnika, nr 1245; Maruszewski Piotr Insp: Gimn: z Płocka nr 2680; Milejko Zofia Żona Pułk: z Nowej Alexandrji nr 625; X. Mierzyński Ludw: Proboszcz z Nowego Miasta nr 476; Popławski Radca Stanu z Lublina; Slaski Stan: Oby: z Kielc nr 601; Tyszkiewicz Katarzyna Oby: z Kalwarji nr 601.

DONIESIENIA.

ZŁ. **100** NAGRODY.— Wczoraj w Kaplicy PANA JEZUSA u Fary, zgubiono SAKIEWKĘ zieloną, z stalowemi kółkami, w której znajdowało się Złp. 500 w papierach 10cio-rublowych, kilka złotych monetą, i Spinka złożona z perły dużej obwiedzionej 16tu brylantami małemi. Jeżeliby który z Panów Jubilerów lub też ktokolwiek inny dostrzegł takową Spinkę, raczy uwiadomić w domu Malcza na dole, przy ulicy Sto-Krzyzkiej, lub w Drukarni Kurjera, za powyższą nagrodą.

Kilka OBRAZÓW olejno-malowanych, wybornego pędzla, Apateoza Napoleona, na słoniowej kości, mała mozajka; oraz partja NUT na fortepjan tegoczesnych klassyków, są do sprzedania za cenę umiarkowaną, przy ulicy Marjensztadt pod Nr 2642, na 2m piętrze, wprost schodów.



Piękny, zdrowy, KUCYK, wraz z uprzężą, Siodłem, Saneczkami i Koczykiem angielskim na resorach, jest z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość o cenie w domu pod Nr 476 *b*, przy ulicy Nowo-Senatorskiej na 2m piętrze od frontu.



Z powodu wyjazdu, do sprzedania **POWÓZ** na angielskich resorach, prawie nowy, Steinkellerką zwany; **FUTRO** szopy, w formie płaszcza, z nowym suknem; i **SKRZYPCE**; to wszystko za cenę bardzo umiarkowaną. Wiadomość w Handlu Sukna Stanisława Szupieniewicza, przy ulicy Miodowej Nr 484, w pałacu Kochanowskiego.

Ktoby potrzebował OSOBY do sprzedaży w Sklepie za kaucją lub bez, zgłosić się może pod Nr 908 przy ulicy Chłodnej, naprzeciwko Browaru Brzezińskiego; — tamże przyjmuje się SZYCIE za cenę umiarkowaną; — oraz PIWOWAR znający się dobrze na swoim fachu, życzy wejść w obowiązek na wsi, do jakiego znacznego Browaru. — Tamże są do sprzedania dwie KROWY dojne hollenderskie.

W domu pod Nr 377 przy ul: Krako:-Przedm:, naprzeciwko Poczty, jest do wynajęcia od Sgo Michała, całe drugie PIĘTRO frontowe, składające się z 5ciu Pokoi, Przedpokoju, i Kuchni angielskiej, ktoby sobie życzył, razem lub częściowo. Wiadomość w temże samem miejscu.



Onegdaj przed wieczorem, zabłąkała się w Saskim Ogrodzie, a wedle śladu, złapana na Krako:-Przedm: ku Nowemu-Światu, **SUCZKA** z angielskich wyżełków, nadzwyczajnie mała, biała, z kasztanowatemi uszkami i jedną takąż łatką niedaleko ogonka; miała obróżkę z wstążki axamitnej karmazynowej na haftkę zapinaną. Strata jej jest nader dla właścicielki bolesną: suczka zaś była do niej bardzo przywiązaną, z powodu czego zatrzymujący suczkę, wyrządzając wielką przykrość właścicielce, sobie nie zrządzi przyjemności, bo suczka z natury słabowita, i podług pewnych prawideł karmiona, z samej tęsknoty i częstych słabości, niezawodnie wkrótce zdechnie. Dla tego uprasza się jak najmocniej znalazcy, aby przez wzgląd na to, raczył ją odesłać pod Nr 402 na przeciw Sgo Krzyża, do stróża Andrzeja, za co obok czułej i rzetelnej wdzięczności, otrzyma nagrodę pieniężną, jakiej tylko zażąda.

MIESZKANIE składające się z 3ch Pokoi, Garderóbki, Przedpokoju, Kuchni angielskiej, Drwalni i Piwnicy, przy ulicy Marszałkowskiej, za drogą Jerozolimską, pod Nr 1391, bardzo porządne, wygodne i na świeżym powietrzu, do najęcia od Sgo Michała.

FELCZER Starszy, z chlubnemi dowodami, który od lat kilkunastu pełniąc obowiązki Felczerskie, tak przy Szpitalu jako i prywatnie, życzy objąć obowiązek nadal Felczerski na prowincji. Ktoby sobie życzył, raczy zgłosić się pod Nr 119 przy ulicy Piwnej, lub też pod Nr 110, w Izbie Felczerskiej.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe 13.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Panna pełnoletnia.* — *Przebudzenie się lwa.*

TEATR WIELKI. Jutro,.....

w Druk: Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa dnia 12 (24) Sierpnia 1849.— Starszy Cenzor L. T. *Tripplin.*